

Zespół Giallorossich pojawił się dziś na boiskach Trigorii. Gracze przeszli dziś popołudniową sesję treningową, kontynuując przygotowania do sobotniej potyczki z Sassuolo.

Nie prace drużyny były jednak "gwóździem programu" w centrum im. Fulvio Bernardiniego. Jak się można było spodziewać, przed Trigorią pojawili się kibice, protestujący przeciwko odejściu De Rossiego. Było ich około stu. "AS Korpo, wyjaśnimy to dzisiaj!", pojawiło się na jednym z transparentów. Na kolejnym widniało: "My A.S. Roma, wy przedsiębiorstwo... pogrzebowe". Przed 16 do kibiców wyszli De Rossi, Ranieri i Massara, którzy rozmawiali z nimi przez około kwadrans. Według dziennikarzy dobór ludzi nie był przypadkowy. Tylko tym ludziom zależy naprawdę na Romie i cała trójka raczej nie będzie już pracować w klubie za dwa miesiące. Według *Corriere dello Sport* kapitan Romy wyjaśnił kibicom, że nie został wyrzucony przez dyrekcję z Rzymu, ale przez tych, którzy przebywają w Bostonie. De Rossi próbował uspokoić fanów i poprosił ich by wspierali nadal jego kolegów, również w przyszłym sezonie. Wydaje się jednak, że to dopiero początek protestów, które będą nam towarzyszyć w finale sezonu.

Jeśli chodzi o same przygotowania w Trigorii, indywidualnie trenowali dziś Pellegrini i zgodnie w wcześniejszymi planami Zaniolo. Pozostali gracze pracowali regularnie. Jutro zespół będzie trenował od godziny 11. O 10:30 odbędzie się konferencja prasowa z udziałem Ranieriego.

Autor: abruzzi